

Warszawa 19.06.2023



RUCH OCHRONY  
**SZKOŁY**

[kontakt@ruchochronyszkoly.pl](mailto:kontakt@ruchochronyszkoly.pl)

**Minister Edukacji i Nauki**  
**Profesor Przemysław Czarnek**  
ul. Wspólna 1/3  
00-529 Warszawa

**Szanowny Panie Ministrze,**

z radością przyjmujemy krzepiące deklaracje, które płyną ze strony Pana Ministra w ostatnim czasie na temat pojmowania roli szkół specjalnych:

„... droga do pełnej edukacji włączającej [...] wiedzie wyłącznie poprzez systemowe silne wsparcie szkół specjalnych. Szkół specjalnych, nie szkół ogólnodostępnych - tylko szkół specjalnych. [...] To właśnie w Unii Europejskiej ta lewacka ideologia zaczęła psuć edukację włączającą. [...] Szkoła specjalna włącza najlepiej!“ [19 maja konferencja w Kaliszu]. Te słowa wzbudzają promień nadziei w środowiskach nauczycielskich i rodzicielskich zmagających się z postępującym niszczeniem polskiej szkoły przez obcy utopijny program edukacji włączającej.

Nie wyzbyliśmy się jednak niepokoju. Równocześnie prowadzone są bowiem międzyresortowe działania proinkluzyjne obejmujące cały system edukacji. Są one wprost przeciwne do deklaracji Pana Ministra. Świadczy o tym dobitnie odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Marzeny Machałek na interpelację nr 40342 z 25.04 br. w sprawie jak najszybszego przygotowania i wdrożenia programu zapobiegania przemocy w polskich szkołach. Zakończenie odpowiedzi M. Machałek wskazuje na fakt kontynuacji prac nad groźnym dla polskiej oświaty wprowadzającym projektem ustawy UD319. Projekt ten w pełni uwzględnia ideologiczne rekomendacje UE, a ustawa dokonałaby faktycznej rewolucji w oświacie; cyt.: „Ministerstwo Edukacji i Nauki równolegle prowadzi prace nad przygotowaniem systemowych rozwiązań w zakresie wsparcia dzieci, uczniów i rodzin. Projekt ten stanowi odpowiedź na bariery w dostępie do wczesnej pomocy. Nowe rozwiązania mają służyć podnoszeniu jakości kształcenia uwzględniającego zróżnicowanie potrzeb rozwojowych i edukacyjnych na kolejnych etapach edukacyjnych”.

Niepokoi nas fakt przywołania toksycznej ustawy „o wsparciu dzieci, uczniów i rodzin“, tym razem w kontekście przeciwdziałania przemocy, oraz informacja o badaniach prowadzonych na kilku uczelniach w tym zakresie. Wskazuje to na wolę przeprowadzenia transformacji polskiej szkoły według ideologicznych inkluzyjnych założeń UE, ukrytej pod hasłem „wsparcia“.

Obserwujemy także z niepokojem konferencje podsumowujące pilotaż SCWEW, na których urzędnicy MEiN zapowiadają kolejne działania np. 17 maja w Łodzi Jan Kosiński-Gortych – Radca w Departamencie Wychowania i Edukacji Włączającej MEiN poinformował o planach kontynuacji projektów grantowych, na co zostały zabezpieczone środki finansowe w programie Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027 (FERS). Trwają również masowe szkolenia dla nauczycieli szkół ogólnodostępnych np. z zakresu stosowania oceny funkcjonalnej. W szkołach ogólnodostępnych prowadzi się pokazowe lekcje włączające, a kadry szkół specjalnych zniechęca np. do prowadzenia w domach zajęć z wczesnego wspomaganie rozwoju u dzieci z niepełnosprawnościami, sugerując organizację zajęć w szkołach włączających.

Jednocześnie coraz dobitniej edukacji włączającej domagają się politycy totalnej opozycji i media lewicowo - liberalne, krytykując bezlitośnie jej przeciwników.

W tej sytuacji postanowiliśmy zabrać głos po raz kolejny. Niniejszym dostarczamy obiektywne dowody na temat szkodliwości edukacji włączającej i kontrargumenty wobec jej zwolenników [por. Zał. 1]. Pochodzą one z dokumentów rządowych, opinii ekspertów i polskich badań naukowych. Brzmienie dokumentów nie pozostawia złudzeń, jaki projekt społeczny ma się wyłonić w rezultacie obowiązkowej inkluzji.

Nieprawdą jest, że planowane zmiany, które wprowadzałyby wspomniana ustawa „o wsparciu...” wynikają z dobrze pojętych interesów społecznych. Powodem jest nacisk Komisji Europejskiej i unijne pieniądze.

Nieprawdą jest, że edukacja włączająca służy dzieciom niepełnosprawnym. Jest dokładnie odwrotnie – dzieci te będą cierpieć, zmuszane do znoszenia agresji, pozbawione specjalistycznej opieki i fachowego wsparcia.

Nieprawdą jest, że edukacja włączająca zapewni wysoką jakość dla każdego ucznia. Przeciwnie, inkluzja poprzez projektowanie uniwersalne celowo rezygnuje z nauczania i wymagania wiedzy. Miejsce to zastępuje przymusową integracją różnorodności [także seksualnej] LGBT.

Nieprawdą jest, że edukacja włączająca zmniejszy poziom agresji w szkołach. Badania naukowe i obecna praktyka wskazują na efekt odwrotny.

Nieprawdą jest, że edukacja włączająca zapewni wsparcie psychologiczne dla uczniów, zmagających się z problemami psychicznymi. Model ten skutkuje pogłębieniem nerwic szkolnych, depresji nasileniem zachowań agresywnych i autoagresywnych, zaburzeniami tożsamości oraz innymi problemami z tego zakresu.

Nieprawdą jest, że edukacja włączająca zaspokoi wszystkie potrzeby dzieci i pozwoli każdemu na pełny rozwój jego potencjału. W rzeczywistości ma zostać wprowadzona ocena funkcjonalna dla wszystkich, która doprowadzi do pełnej kontroli systemu nad dziećmi i rodzinami, czyli inwigilacji, jakiej nie znaliśmy nawet w czasach PRL.

Nieprawdą jest, że edukacja włączająca jest efektem osiągnięć nauki. Nie ma żadnych dowodów naukowych, na podstawie których można uznać ten model za właściwy. Jest natomiast wiele badań prowadzących do odwrotnych wniosków.

Nieprawdą jest, że rodzice i nauczyciele chcą edukacji włączającej. Jest dokładnie przeciwnie, co pokazują zarówno badania, jak i szkolna praktyka.

Nieprawdą jest, że inkluzja to jedyna możliwa droga. Kierowanie dzieci niepełnosprawnych do szkół ogólnodostępnych jest procesem wymuszonym na skutek zaniedbań i wadliwego finansowania szkół specjalnych. Kraje, które wdrożyły inkluzję zmagają się z coraz głębszą zapaścią edukacji i wynikającymi z tego problemami społecznymi.

Nieprawdą jest, że inkluzja służy polskiemu społeczeństwu. W istocie rozwiązania te mają umożliwić wprowadzenie do Polski milionowej imigracji różnokulturowej, tak jak w Europie Zachodniej. Zbiega się to z naciskiem Komisji Europejskiej, aby Polska przyjmowała migrantów z Afryki i Bliskiego Wschodu.

Oczekujemy faktycznego – nie deklaratywnego - wstrzymania dalszych prac nad edukacją włączającą, a w tym:

- zaniechania przekształcania szkół specjalnych w Specjalistyczne Centra Wspierania Edukacji Włączającej poprzez uruchamianie kolejnych 285 projektów grantowych SCWEW;
- zaniechania dalszych prac nad ustawą "O wsparciu uczniów, dzieci i rodzin"; w tym badań uzasadniających jej celowość;
- zaniechania wprowadzenia oceny funkcjonalnej dla dzieci w normie;
- zaniechania przyjmowania do szkół ogólnodostępnych dzieci niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu głębszym niż lekkie;
- uszczelnienia systemu finansowania szkół specjalnych przez samorządy z subwencji oświatowej i rzeczywistej kontroli nad wydatkowaniem środków.

Jeśli prace nad inkluzją będą dalej prowadzone, będzie to oznaczać, że rząd polski świadomie

wkroczył na drogę likwidacji edukacji w Polsce, pauperyzacji społeczeństwa i współtworzenia europejskiego państwa federalnego, podporządkowując się całkowicie ideologii UE.

Domagamy się zaprzestania tych działań teraz i zabezpieczenia Narodu przed nimi na przyszłość.

Z poważaniem

**Sygnatariusze Ruchu Ochrony Szkoły, organizacje i osoby indywidualne:**

**Stowarzyszenie Rodzice Chronią Dzieci**  
- prezes Magdalena Czarnik

**Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty**  
**„Nauczyciele dla Wolności”**  
- wiceprezes Grażyna Lubszczyk

**Stowarzyszenie Odpowiedzialny Gdańsk**  
- wiceprezes Magdalena Chmielewska

Hanna Dobrowolska – ekspert oświatowy

Towarzystwo Wiedzy Społecznej w Toruniu – prezes Bartosz Kopczyński

Fundacja Polskie VETO – prezes Adam Kania

Fundacja Nowe Spektrum – prezes Grzegorz Płaczek

Niezależny Związek Zawodowy „Wolność i Godność”

Tadeusz Adamiec - emeryt. dyrektor Instytutu Głuchoniemych im. ks. J. Falkowskiego

Bożena Ratter – publicystka

Paulina Czajkowska – nauczyciel

